

26 października 2025 r.

Eucharystia – centrum życia chrześcijańskiego

 **P**ostawmy sobie dziś pytania: jeśli jestem chrześcijaninem, jestem ochrzczony, przyjmuję sakramenty, chodzę w niedzielę na Mszę świętą, to czy Eucharystia jest w centrum mojego życia? Czy kształtuje moją postawę wobec świata, ludzi i całego stworzenia? Czy Msza św. mnie wychowuje?

Tym szczególnym wychowawcą, który „pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2,4), jest, wkraczający w moją historię, Bóg. Dokonuje On tego zawsze poprzez Chrystusa – Wcielone Słowo – bo „nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4,12).

Eucharystia uświadamia nam, że wielkie wydarzenia zbawcze to nie jest historia, nie wspomnienie czegoś odległego, ale żywa i sprawcza obecność Chrystusa, który dziś działa w świecie. Bóg staje pośród nas przez posługę kapłanów, święte sakramenty, swoje Słowo, gdy jako Kościół zbieramy się i modlimy, bo „gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 20). Dlatego tak ważna w Kościele jest jedność i wspólnota, a liturgia ma być jej pięknym wyrazem. Stąd kościelne reguły uczą nas: „Jednakowa postawa ciała, którą powinni zachowywać wszyscy uczestnicy liturgii, jest znakiem wspólnoty i jedności zgromadzenia, wyraża bowiem, a zarazem wywiera wpływ na myśli i uczucia uczestników”. (Ogólne wprowadzenie do Mszału, nr 20).

Liturgia, szczególnie eucharystyczna, ma bowiem ukazywać prawdziwość słów Chrystusa z Ewangelii św. Jana: „Ojcze proszę, aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty Ojcze we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał” (J17,21). Liturgia ma wyrażać prawdę o jedności Ludu Bożego, bo „jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich” (Ef 4, 4-6).

Starajmy się tak widzieć Eucharystię – jako sakrament jedności. Niech nasza punktualność, nasz strój, nasze zrozumienie postaw i znaków liturgicznych, pomoże nam i innym w godnym przeżywaniu liturgii Mszy św. Przygotowanie do Eucharystii zaczyna się bowiem dużo wcześniej: w domu, w drodze do kościoła, w pierwszych kilku minutach spędzonych w świątyni. Warto wcześniej przeczytać czytania, które usłyszymy w kościele, pomyśleć intencję w jakiej będę się modlił, zadbać o czystość serca i sumienia.

Jeśli będziemy wytrwali w tych drobnych przygotowaniach, jeśli uświadomimy sobie jak wielki dar otrzymujemy w czasie każdej Mszy św., jak piękny jest dar jedności, który wyraża liturgia, wtedy większa będzie owocność naszej wiary.